

Przyjaciół Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

„Przyjaciół Ludu” wychodzi trzy razy tygodniowo.
Cena roczna z odnośnieniem miesięcznie 2600 mk.
Cena półroczna z odnośnieniem miesięcznie 1300 mk.
Cena miesięczna 300 mk.
Pośredni egzemplarz 200 mk.
Pod paską 2 franki. W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciół Ludu — Kępno (Wlkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelowy jednolitej formy 300 mk.
Zabobne i dla poszukujących pracy 250 „
Reklamy w dziale redakcyjnym 1000 „
Przed tekstem na 1 stronie 1000 „
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent drożej.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 59.

Kępno, na sobotę 26 maja 1923 r.

Rok X.

Przygnięcie przesilenia w sobotę.

Nam komunikują z Warszawy, ostateczne rozstrzygnięcie sporu pomiędzy obecnym tymczasowym p. Sikorskiego a wolą większości Narodu polskiego nastąpić w przyszłą sobotę na plenarnym Sejmie. W głosowaniu nad prowizorium w sprawie za czas od 1 kwietnia do 30 czerwca r. b. większość, czy też będzie musiał ustąpić z dniem każdym głosu opinii publicznej, czy też dawno a niedwuznacznie wypowiedziała się do rządu, zawdzięczającemu swój dług pomocy wrogim państwu mniejszości oraz wrogim państwu politycznym.

p. Sikorski zajął takie stanowisko, jakby już nie grał na zwłokę. Mianowicie w dniu wczorajszym wysłał list do Marszałka Sejmu p. Rataja następujący:

„Chcę w najmniejszym stopniu przyczynić się do przedłużania tak szkodliwego przesilenia politycznego, związanego z tworzeniem nowych związków stronnictw sejmowych, do pana marszałka z prośbą umożliwienia mi w najbliższym czasie jasnego wypowiedzenia o jego stosunku do rządu. Nie znajdując w radzie obrotu dzisiejszego posiedzenia takiej sprawy, która by pozwoliła mi postawić wobec państwa zaufania do rządu, jako całości, prosię o wprowadzenie na najbliższym posiedzeniu ustawy o przewozie budżetu za czas od 1 kwietnia do 30 czerwca 1923, omawianej obecnie. W myśl ogólnie przyjętych zasad parlamentaryzmu głosowanie izby nad prowizorium budżetu rządu stwierdzić w sposób wyraźny wolę Sejmu i do niej się zastosować. Prezes

Bomby w Warszawie.

W dniu 23 bm. o godz. 20 i pół w lokalu administracji „Rzeczypospolitej” (przy ulicy Szpitalnej) nastąpił wybuch bomb. Wyrwana została wskutek tego część muru, wybite okna, wywalone drzwi i zniszczone urządzenia wewnętrzne. Wybuch ogłuszył i zranił kilku pracowników administracji Smoleńskiego. W tym samym czasie chłopak redakcyjny z „Gazety” przestąpił wezwanie, że przed drzwiami powinna być jakaś papierowa. Tłojące się palące się papierki. Podczas gaszenia usłyszano wybuch w administracji „Rzeczypospolitej”. Jednocześnie w zwinionych papierach znajdowały się pyroksyliny.

W tym samym czasie charakterystyczne zwłaszcza w zeszłym tygodniu posła Thona w Sejmie na 1 i pół godziny przed wybuchem. Podczas burzliwych narad na temat bomb w Krajowej Radzie Thon zaznaczył, że bomby mogą paść na prawo.

Marszałek Foch o Polsce i Czechosłowacji.

W wywiadzie z przedstawicielem „Petit Parisien” marszałek Foch charakteryzował swe wrażenie z pobytu w Warszawie i Polsce. W obu krajach spotkał się z nadzwyczaj gościnnym przyjęciem. W Polsce człowiek w obliczu wspaniałej żywotności. Obecnie w Polsce 28 milionów mieszkańców, lecz za lat 20 będzie 40 milionów. Kraj ten organizuje się, na polu ekonomicznym jest niezaprzeczalny. Obecnie Polska pracuje intensywnie nad swym wyszkoleniem i stanowi już siłę potężną, która może być niebezpieczeństwem ze wschodu czy z zachodu dla polityki polskiej nie została jeszcze zjednaną. Nie wiemy zresztą, czy zdołali ich zjednać i Czechy. Tak więc sprawa Jaworzyny znajdzie się wkrótce na wykładzie, czy tym razem ostatecznie, trudno dziś jeszcze wyrokować.

warła armia czesko-słowacka i wyraził radość, że dla obrony traktatu pokojowego znajduje się w Europie dostateczna ilość siły. Jeżeli nawet widoczne są pewne przerwy tej naturalnej koalicji, to nie mają one głębokiego znaczenia. Nawiązując do tego zdania, wyraził się marszałek Foch, że byłby szczęśliwym, gdyby Polska i Czechosłowacja zrozumiały, że w ich interesie leży usunięcie drobnego sporu granicznego jaki oba państwa prowadzą.

Listy z Paryża.

Paryż, 15 maja 1923 r.

W decyzji Rady Ambasadorów, przynajmniej nam granicę, był ustęp, który wzbudzał, wskutek swej niejasnej redakcji, pewne obawy. Obawy te, jak się wreszcie okazało, były niezasadne, ale w takich razach nigdy się nie jest za ostrożnym.

Chodziło o granice polsko-rosyjskie, co do których Rada Ambasadorów postanowiła, że je zatwierdza, wyznaczone i wytknięte, („traces et abornees”) przez traktat ryski, — na własną odpowiedzialność Polski i Rosji („et sous leur responsabilité”).

Ustęp ten o „odpowiedzialności” mógłby się stać kiedyś wobec możliwych sporów, a nawet całych nieporozumień, pomiędzy Polską a przyszłą Rosją, wygodnym pretekstem dla interwencji jakiejś Ligi Narodów w sensie stwierdzenia z granicy polsko-rosyjskiej nowej niezatwierdzonej kwestii, a w każdym razie mógłby temu czy innemu mocarstwu, związanemu decyzją Rady Ambasadorów, stanowczo pozwolić umyć po pilatowsku ręce w razie jakichś poważniejszych nieporozumień z powodu granicy wschodniej.

Dotychczas obowiązek rządu polskiego było, zawczasu sprawę postawić jasno i niedwuznacznie. Pan Minister Skrzyński, w Paryżu jeszcze, zwrócił na to uwagę poselstwa naszego. Ze strony polskiej zażądane wyjaśnienia, na co 25 kwietnia prezydent Poincaré nadesłał w imieniu Rady Ambasadorów pismo, w którym oświadcza, że ustęp o odpowiedzialności Polski rozumieć należy wyłącznie w sensie wytyczenia, czyli ustąpienia granic wschodnich Rzeczypospolitej, ale bynajmniej nie w sensie samych zasad Traktatu Ryskiego. Oczywiście wszystko to nie jest tak wyraźnie w liście Poincaré powielane, ale tak właśnie należy rozumieć ten w bardzo ogólnie dyplomatycznym tonie utrzymany dokument.

Z niezalatwionych spraw polskich na terenie Rady Ambasadorów pozostały jeszcze dwie: Jaworzyna i Kłajpeda.

Decyzji o Jaworzynie spodziewać się należy po powrocie marszałka Focha, to znaczy około 23 maja. Prezydent Poincaré życzył sobie, ażeby w czasie podróży marszałka harmonia polsko-czeska tą czy inną decyzją choćby tylko chwilowo zakłóconą nie została. A zanosi się na decyzję, która przynajmniej jedną ze stron nie zadowolni.

W Czechach odbywają się teraz wiece narodowych demokratów z pod znaku Kramikarza, na których wznoszone są okrzyki protestu przeciwko „ustępliwości Benesa w sprawie Jaworzyny. A Polska stanowczo ma już tego dosyć. Jednolite opinie publicznej polskiej manifestowana niejednokrotnie w Sejmie, pozwoliła posłowi Zamoyskiemu wystosować w ostatnich dniach do Konferencji Ambasadorów energiczną notę, w której grozi wycofaniem przedstawicieli Polski z Komisji granicznej, jeżeli w dalszym ciągu sprawa będzie tak przewlekana. Trudność sytuacji polega na tem, że choć każdy z członków Rady Ambasadorów, zapytywany z osobna, gotów jest Polsce przyznać rację w sporze o Jaworzynę, to jednak o wnioskodawcę w tej sprawie jakoś niezmiennie trudno. Włochy wołaby, żeby to zrobiła Anglia, Anglia chciałaby być uprzedzona przez Francję, Francja w sporze dwóch jej sojuszników w szczególności przykrej jest sytuacji. Jest jeszcze Japonia, ale jej dyplomacja dla polityki polskiej nie została jeszcze zjednaną. Nie wiemy zresztą, czy zdołali ich zjednać i Czechy. Tak więc sprawa Jaworzyny znajdzie się wkrótce na wykładzie, czy tym razem ostatecznie, trudno dziś jeszcze wyrokować.

W końcu maja również powróci Rada Ambasadorów do omawiania losu Kłajpedy. Na razie debaty nad tą kwestią, z powodu niestępliwości Galwanauskasa w sprawie Rady Portowej, zostały przerwane. Może nowe wybory do Izby litewskiej innych przedstawicieli bardziej skłonnych do zrozumienia zagadnienia kłajpedzkiego i interesów państwowości litewskiej, wysuną Poczekajmy.

Tymczasem wypadnie zanotować, że dotychczasowi reprezentanci Litwy zachowują się w sposób co najmniej bezczelny. Ponieważ na Radzie Ambasadorów doszło do porozumienia w sprawie nadania Kłajpedzie autonomii, nie doszło natomiast do porozumienia w sprawie Rady Portowej, z udziałem Polski, zabezpieczenia tranzytu przez Litwę, t. zw. „settlementu” itd. p. Galwanauskas uznał za stosowne już ogłosić autonomię terytorium wolnego miasta według uzgodnionego projektu. Dostał jednak zaraz nauczkę od Rady Ambasadorów, która w nocy z dnia 9 maja przeciwko temu zaprotestowała, oświadczając, że „Rada Ambasadorów, jedynie władza rozporządzająca Kłajpedą uważa za niebłądzącą decyzją rządu litewskiego o autonomii Kłajpedy, która przesądza wyniki pertraktacji, będących jeszcze w toku”. Niewątpliwie tego rodzaju kroki rządu litewskiego położyły jego na paryskim gruncie nie wzmacniają.

Do spraw już na szczęście raz na zawsze zatwierdzonych należy Galię Wschodnią. Jest ona jednak wciąż przedmiotem pewnej przychlejk, co prawda chwilowo agitacji. Nie trzeba się jednak pod tym względem ludzi. Tym wrogiem więc wszystkim naszym nie powinniśmy dawać w ręce broni, a nią byłoby przewlekanie z uchwaleniem dla Galijskiej ustawy o wejściu w życie autonomii Wschodniej Małopolski. Sejm polski powinien niezwłocznie wyłonić specjalną komisję i jej powierzyć przygotowanie tej ustawy.

Stefan Włoszczyński.

Szef sztabu armii angielskiej w Poznaniu.

Dnia 21. 5. rano pociągami warszawskimi przybył do Poznania szef sztabu armii angielskiej, lord Cavan z małżonką. Na peronie powitali przybywających gości gen. Skierski, inspektor armii, gen. Raszewski, dowódca korpusu, wojewoda i prezydent miasta. Goście powitali byli hymnami angielskim i polskim, poczem po przejściu przed frontem kompanii honorowej i defiladzie tej kompanii przed generalicją, zaproszeni goście udali się samochodami do Biedruska na ćwiczenia. Tematem ćwiczeń było przecięcie przez armię czerwoną odwrotu armii niebieskiej, która w celu zabezpieczenia się chce przejść przez Poznań. Po świetnie wykonanych manewrach odbyła się krytyka przez dowódcę korpusu, gen. Raszewskiego, przytem gość angielski podkreślił swoje wielkie zadowolenie, że mógł być obecny na tych interesujących manewrach.

Na śniadaniu w Zamku zabrał pierwszy głos gen. Skierski, który zaznaczając, że 7 i 8 korpus stają na straży Warty i Wisły, wznosił okrzyk na cześć króla Wielkiej Brytanji. Odpowiedział mu lord Cavan, dziękując w imieniu swego króla i wznosząc zdrowie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Gen. Raszewski podziękował w imieniu wojsk poznańskich bohaterowi armii brytyjskiej. Miałem zaszczyt — mówił generał — reprezentować Panu nasze wojsko podczas pracy. Wielka Brytania przelewała krew dla Polski. Wojna została dzięki temu wygrana, Polska oswobodzona, ale trzeba jeszcze umieć zachować to zwycięstwo, trzeba pracować. Dziękując raz jeszcze szefowi sztabu generalnego armii angielskiej, uważam za konieczne zaznaczyć, że armia nasza będzie zawsze gotowa nie do ataku, ale do obrony własnego kraju i własnej wolności. Generał zakończył toastem: Niech żyje wielka armia brytyjska, niech żyje lord Cavan!

Na to odpowiedział lord Cavan następującymi słowami: Jestem pierwszym angielskim żołnierzem, któremu dane jest obejrzeć polską armię. Podczas wizyty w Anglii w roku zeszłym gen. Sikorskiego za

przyjaźniłem się z nim i tak, jak to się dzieje między przyjaciółmi, zaprosił mnie do Polski. Obecnie dopiero udało mi się skorzystać z tego zaproszenia. Miałem sposobność przez 5 dni przejechać przez Polskę. Ktoś powiedział, że armja wasza rośnie. Jest to nieprawdą, albowiem ona już urosła. Zdaje mi się, że nawet urosła tak wysoko, że stała się już godną Waszej wielkiej tradycji. Waszej wielkiej historii. Dziękując za serdeczne przyjęcie, wznoszę okrzyk: Niech żyje armja polska!

Krwawe zajścia w Zagłębiu Ruhry.

Wiadomości polityczne.

Napad wojsk litewskich na wieś polska.

Z powodu konfliktu polsko-gdańskiego.

W sejmie litewskim.

Sejm litewski będzie miał po nowych wyborach prawdopodobnie następujący skład: chadecja 38 man-

Nowy plan spłaty odszkodowań niemieckich.

Nowy premier angielski.

Konflikt grecko=turecki.

Według doniesień berlińskiego „Boersencurier” 15 torpedowców angielskiej floty śródziemnej otrzymało rozkaz odpłynięcia z Malty na wody dardanelskie. Wskutek tego cała flota angielska śródziemnomorska z wyjątkiem 2 pancerników będzie skoncentrowana na wodach tureckich.

Kto dotychczas nie zapisał sobie „Nowego Przyjaciela Ludu“, może jeszcze uczynić to na najbliższej poczcie, lub w ekspedycji.

KRONIKA.

MIEJSCOWA.

wijające się coraz bardziej Bractwo Strzeleckie skupiające obecnie około 150 członków z miasta i powiatu urządziło w dniach 21 i 22 maja swą doroczną uroczystość strzelania o tak zwaną godność króla kurkowego. Uroczystości rozpoczęto o godz. 2 popoł. wy marszem z Hotelu Polskiego po sztandar do mieszkani prezesa, p. Wacława Hąci, poczem całe Bractwo uda się po dotychczasowego króla p. Zeparta i rycerzy p. Koketa (II rycerz p. Wilaszek w uroczystościach udziału nie brał, bowiem w dniu tym spotkał go bolesny cios, gdyż po krótkiej chorobie zmarł jedynego syn). Następnie udano się po przedstawicieli powiatu starostę p. Kasprzaka i po ks. prob. Nowackiego. Przedstawiceli miasta, burmistrz w z. p. Gładzina przybył na miejsce zbiórki do pochodu. W czasie całego pochodu przygrywała orkiestra wojskowa 7 p. artylerji z Poznania. Po przybyciu do Strzelnicy rozpoczęto strzelanie. Za Ręcznąspółgali strzały oddali starosta p. Kasprzak. W czasie strzelania koncertowała orkiestra. Do tarczy w pierwszym dniu oddano po 2 strzały, następnego dnia po jednym. Dnia 22 maja o godz. 6 rano odbyła się parada, o godz. 9 rano wymarsz przy dźwiękach orkiestry do Strzelnicy i dalsze strzelanie. Po stwierdzeniu 3 najlepszych strzelców nastąpiła o godz. 2 i pół preklamacja króla i rycerzy. Królem został p. Fr. Machiński, I rycerzem p. Fr. Turowski, II rycerzem p. Jan Sobiech. Następnie 2 najlepsze strzały oddali pp. Kizierowski i Słodowy. Po preklamacji nastąpił pochód całego Bractwa wraz z przedstawicielami władz przez miasto, gdzie zgodnie z tradycją zatrzymano się przed mieszkaniem króla i rycerzy. Krótki wyciecznik i t. zw. „poczęstnie” odbyło się w pięknym ogrodzie prezesa p. Hąci. Po powrocie do Strzelnicy odbył się wspólny obiad, w którym udział wzięło około 100 osób. Podczas obiadu wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień.

Z Poznania.

Z całej Polski.

— Zjazd pomorskich kół śpiewackich 20 i 21 bm. odbył się w Toruniu pierwszy zjazd Pomorskiego Związku Kół śpiewackich. Wzięły udział liczne kół śpiewackie całego Pomorza z Warszawy, Poznania, Gdańska, Bydgoszczy, z których niemiłosłownie delegacja z Berlina, Sztetynu, Ameryki. Ilość uczestników zjazdu była liczbą 3000. Otwarcie zjazdu nastąpiło o godz. 20 b.m. Po południu w teatrze miejskim odbyły się popisy i konkurs pieśni polskiej kółek biorących udział w zjeździe. O godz. 21 o godz. 8 rano odbył się w parku koncert połączony orkiestry wojskowej i chóru. W południe uformował się pochód, który udał się do nekropoli Moniuszki, gdzie o godz. 10 rano nastąpiło poświęcenie pomnika.

— Ustąpienie senatora. Senator z województwa kieleckiego zrzekł się jego miejsce wchodzi p. Ignacy Miciński, stronnictwa „Piasta“

— Za zdradę stanu. Dnia 23 maja ogłoszono wyrok o zdradę stanu w procesie białostockim skazujący Szymona Maciejowicza na bezterminowe więzienie, Iwaniuka na 10 lat, Mikołaja Wolffa na 4, 3 lub 2 lata ciężkiego więzienia. 25 podano uniewinniono. Między nimi znajduje się poseł i oficer litewski Kazimierz Wojtkiewicz, Sąd wydał Wojtkiewiczowi władzom administracyjnym, które wydała go z granic państwa polskiego. Baranowa to po wydaniu go władzom przez zastanie poddany pod ścisły areszt jako środek policyjny.

Hotel o 200 tu pokojach w Warszawie. Wzięte od kilku miesięcy pertraktacje Banku bułgarskiego ze szwajcarskim bankiem spółdzielni Saint w sprawie udziału kapitału szwajcarskiego w budownictwa w Polsce są ukończone. Na bank szwajcarski udzielił 2 miliony franków z czego połowę przekazano P. K. K. P. Pierwszej sumy wynoszącej ponad 16 miliardów będzie wybudowany w Warszawie hotel, nie-ponad 200 pokoi.

Oryginalne samobójstwo. W ub. tygodniu, dnia wczorajszego dźwięki gramofonu dołatały mroźny mostu kolejowego (Czarna droga) zwrócić w pobliżu znajdującej się publiczności, przyszybywszy na miejsce tego niezwykłego „kon-” zastąpiła tam pewnego mężczyznę, który po ode- swego „przedśmiertelnego koncertu” skoczył gramofonem do Brdy. Topielca po chwili wyciągnęli z wody, lecz ten nie namyslał się długo o ową śmiertelną kąpiel, został jednakże po-

nownie wydobyty. Dopiero, gdy po raz trzeci skoczył do wody, zginął w falach Brdy, skąd go dotychczas jeszcze nie wyłowiono. Tym niezwykłym samobójcą — wedł. „Dz. Bydg.” — jest niejaki Bukwicki z Osowej Góry.

— Świętokradztwo. Do kościoła parafialnego w Nowym Tomyslu włamali się nieznani sprawcy i skradli z ołtarza srebrny krzyż, 6 dużych łyżeczki mosiężnych, ogólnej wartości 16 milionów marek.

Kurs giełdy warszawskiej.

z dnia 24. maja 1923 r.

Dolary St. Zjednoczonych	51500
Funt angielski	238400
Franki francuskie	3400
Franki belgijskie	2950
Franki szwajcarskie	9175
Liry włoskie	2475
Leje rumuńskie	255
Marka niemiecka gotówka	1,05
wypłata	1,00
Korona czeska	1490
Korona austriacka	71
1 rubel złoty	30000
1 rubel srebrny	18400
Tendencja utrzymana.	

Ceny skór.

Notowania z dnia 17-go maja 1923 r. w Poznaniu:

Skóry bydlęce solone za funt	— 4800
„ cielęce za sztukę	— 55000
„ skopowe za funt	— 4500
„ końskie za sztukę	— 110000
„ kozie za sztukę	— 38000
„ sarnie latowe za sztukę	— 5000

sarnie zimowe za sztukę	— 4000
królicze za funt	— 6500
„ kocie za sztukę	— 5000
„ zajęcze zimowe	— 11000
„ koźle	— 9000
Tendencja słabsza.	

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 23. maja 1923.
loce Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych dostaw natychmiast: ceny hurtownie:

Żyto	114000 — 124000
Pszenica	182000 — 200000
Jęczmień brow.	100000 — 104000
Owies	133000 — 138000
Mąka żytnia	196000 — 260000
Mąka pszenna	330000 — 340000
Ospa żytnia	60000
Ospa pszenna	60000
Ziemiaki fabr.	6000 — 6500
Słoma żytnia luźna 3000—4400 prasow.	50000 — 58000
Słoma luźna 45000—51000 prasow.	55000 — 63000
Sytuacja niewyjaśniona.	Uspokojenie niejednoznaczne.

Targ bydlęcy w Poznaniu.

Dnia 23. maja 1923 r.

Płacono za 100 kl. żywej wagi:	
Bydło rogate I. kl.	800000 — 830000
„ II. kl.	720000 — 740000
„ III. kl.	600000 — 620000
Cielęta I. kl.	700000 — 720000
„ II. kl.	620000 — 640000
„ III. kl.	520000 — 540000
Swinie I. kl.	1180000 — 1200000
„ II. kl.	1120000 — 1140000
„ III. kl.	1000000 — 1030000
Owce I. kl.	660000 — 680000
„ II. kl.	580000 — 600000

Przebieg targu ożywiony.

Zakupujemy każdą ilość

BECZEK od smoły, oliwy i śledzi.

Płacimy najwyższe ceny.

DOM HANDLOWY

JAN HĄCIA i S-ka Kępno.

— TELEFON 176. —

następnym tygodniu nastąpi
wydzierżawienie
aleji owocowej

władzącej do Osin.
interesanci winni oferty swe z podaniem wyso-
ty dzierżawy zgłosić do 30 maja br. do Magi-
stratu w Kępnie. 528

Kępno, dnia 24 maja 1923 r.
Magistrat, T. Godzina.

Wizytacja godzin przyjęć.

Od 1. 5. 23 r. przyjmuję
godz. 1/2 3--6 po południu.

Dr. Heider

specjalista w chorobach skórnych
i wenerycznych 475

Poznań, ul. Wielka 7.

Tow. Śpiewu w Słupi pod Kępem

urządza
w niedzielę, dnia 27 maja br.
na łące p. J. Urbańskiego pod lasem

zabawę latową.

Początek o godz. 2 po poł. —

Następnie od godz. 8 wieczorem

ZABAWA TANECZNA

na sali Bazaru w Słupi
O liczny udział prosi

ZARZĄD.

Ostrzeżenie!

Niniejszym ostrzegam przed dalszym rozsiwianiem fałszywych pogłosek, jakoby do interesu mojego przyjął wspólników żydów, gdyż za oszczerstwo ścigać będę drogą sądową.

Zaznaczam, iż tylko ja sam jestem właścicielem interesu mojego i nie wspólnego z żydami nie mam.

Za podanie osób, które pogłoski te rozsiewają, wyznaczam wynagrodzenie.

Wojciech Markiewicz

518 Kępno, Rynek 17.

Poszukuje się od zaraz

biurową (ego).

Biuro reekspedycji

Malcan,

Hanulin, p. Kępno.

Naprawy

motorów elektrycznych

dynamo - maszyn

42. wykonyują

K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań

Oddział Pracowni Elektromechanicznych

ul. Półwiejska 35. Telefon 3584.

Mam do wydzierżawienia

5 i pół morgów dobrej łąki.

Zgłoszenia przyjmuje

Teofil Kuna

w Kępińskich Młynach Parowych.

Handlarze

kupują najtaniej i na najkorzystniejszych warunkach:

Cement portlandzki
Wapno w kawalkach
i nawozowe
Gips tynkowy i sztukatorski. Gips alabastrowy

Prima papa dachowa
Smołę z węgla kamiennego
Lepik do papy
Karbolineum

Trzcinę sufitową
Płyty gipsowe

Cegły szamotowej
Tynk szamotowy
Kredę szamotową

Dachówkę
Szplysy pod dachówkę

Gonty
Cegły

Bracia Schlieper
Hurtowy Handel
Materiałów Budowlanych
Bydgoszcz
Tel. 306. Tel. 361.

2 kawalerów

braci 35 i 30 lat brunetów,
posiadających 50 morgo-
we gospodarstwo, śred-
niego wzrostu, intelligen-
tni, muzycalni, oszczęd-
ni, miłego usposobienia
poszukują z powodu braku
znajomości starszych
paniemi lub młodych bez-
dzietnych wdów z mająt-
kiem 10—15 milj. marek
w celu rychłego

ożenku.

Laskawe oferty uprasza
się nadesłać do eksped.
Now. Przyj. Ludu pod
nr. 511.

Formularze

do katalogu głównego

dla szkół
powszechnych

poleca
Drukarnia Spółkowa,
Kępno.

Saletra chilijska

kukurydza ameryk.

superfosfat,

tomasówka,

sól potasowa 40°

ospa kaliska

stałe na składzie.

Byłoński Koniecki

Tel. 82. Kępno Tel. 82

Rozporządzenie policyjne

dotyczące czyszczenia i płukania naczyń
do picia i w lokalach restauracyjnych
ma na składzie

Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Okolo 800 sztuk

cegły szamotowej

ma do oddania 520

Magistrat, Kępno.

Oferty piśmienne uprasza się nade-
ślać najpóźniej do 1 czerwca 1923 r.

Licytacja

na wydzierżawienie czereśni

na drogach gminnych

Opatów-Lęka i Opatów-Frankpol

510 odbędzie się

30. 5. 23 o godzinie 2 po południu

w gościńcu p. Kurzawy w Opatowie.

Zarząd gminny. Grzesiak, sołtys.

Wydzierżawienie

aleji owocowych

nakładających do Majętności Siemianice

i gminy Siemianice nastąpi

dnia 4 czerwca br.

przez LICYTACJĘ, która się odbędzie

o godz. 3 po poł w lokalu p. Orle-

wicza w Siemianicach. — Bliższe warunki

zostaną przed licytacją ogłoszone. 515

Zarząd Majętności Siemianice. Zarząd gminy Siemianice.

Polecamy

węgiel górnosławski

koks, żelazo sztabowe, podkowy górnosławskie i bielskie, wapno, cement, sztuczne nawozy wszelkiego rodzaju oraz papę dachową.

Dom Handlowy J. Hacia i S-ka.

Kępno, tel. 176.

526

Bilans za rok 1922.

Aktywa		Pasywa
	1. Fundusz rezerwowy	1 326 292,—
	2. „ emerytalny	88 000,—
	3. Rezerwa specjalna	36 971 01
	4. Fundusz wątpliwych pretensyj	22 292,11
	5. „ rezerwy specj. efektów	599 594,—
	6. „ walutowy	165 000,—
	7. „ jubileuszowy	33 000,—
	8. Udziały	863 762 71
	9. Dywidenda	906,25
	10. Depozyty	189 987 442,37
62 051 329 75	11. Banki	
i 717 000,—	12. Akcje	
1 521,14	13. Koszta procesowe i adm. członka	
65 339 615,—	14. Wexle	
1,—	15. Ruchomości	
1,—	16. Nieruchomości. Spółdzielnia posiada:	
	a) Dom bankowy nr. 54 b) Kamienica nr. 45. c) Ogród.	
293 466,—	17. Polska Kr. Kasa Pożyczkowa	1 266 000,—
2 320 800,—	18. Efekta	
	19. Iskasso wexli	7 100 000,—
770 207,70	20. Pocztowa Kasa Oszczęd.	
104 748 936,15	21. Rachunki bieżące	33 442 034 26
2 787 150,14	22. Gotówka	
	23. Zysk do dyspoz. Waln. Zgromadzenia	5 104 733,23
240 036 027,94		240 036 027,94

Liczba członków 1 stycznia 1922 1338

W roku 1922 przybyło 176

Ubyło w roku 1922 1508

Przechodzi na rok 1923 1411

Kępno, dnia 18 kwietnia 1923 r.

BANK LUDOWY,

Ks. Klementowski.

Wyderkowski.

Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną.

Dembecki.

Nadszedł wagon wszelkiego rodzaju naczyń emaljowanych.

Szan. Pp. Reflektantów uprasza się o obejrzenie towaru na składnicy przy śpichrzu Kępińskich Młynów Parowych ul. Dworcowa.

DOM HANDLOWY J. Hacia i S-ka.

Kępno.

Telefon 176.

Agronom

lat 31 Wilkp. z wyższem wykształceniem, z 10-letnią praktyką w intens. gospodarstwach niemi. syn obywat. polski, z własnem gospodarstwem, doświadczony w uprawie wszelkich plodów ziemnych i chowie inwentarza. Dotąd w niewypowiedzianej posadzie największym majątku o glebie buraczanej, przyjmie PRACADŁ od 1. 7. 23 jako

samodzielny administrator dóbr lub jako rządca

pod ogólną dyspozycją. Zgłoszenia z grzeczności

Karthals,

Strzał, p. Chelmża.

Pracowitego i szlachetnego

kowala - maszynistę

z całkowitym warszlatem poszukuje z dniem 1 lipca 1923. Wymaga się dobrego obezn. w swym zawodzie, szczególnie w reperaturi maszyn rolniczych każdego rodzaju oraz prowadzenia młocarni.

Majątność Łęka-opat.
pow. Kępno, poczta Opatów.

Korzystnie do sprzedania:
2 kanapy pluszowe i dwa fotele,
2 szafy do garderoby, szafonierka
i leżanka.

Gdzie, wskaże eksp. Nowego Przyjaciela Ludu pod nr. 505.

1 000 000 mk.

nagrody zapłaciny temu, który wykryje lub wskaże sprawców kradzieży dwóch maszyn do pisania Ideal B i Urania, dokonanej u nas w nocy z 18-go na 19-go maja br.

Centrala Rolniczo-Handlowa

Tow. Akc. w Kępnie.

Kupujemy ziemniaki jadalne (białe)

EKSPORT ROLNY

Telefon 79. KĘPNO, ul. Warszawska 233
Filja w Bralinie.

Majątność Miechów

poczta Trębaczów

ma na sprzedaż

524

2 barany do chowu,

rasy Merinos Precos.

Czereśnie

w maj. Słupia
wyzdierżawiać się będzie

drogą licytacji za gotówkę
w środę, dnia 30 maja br.

o godz. 12 w poł. w podwórzu maj.

Zarząd majątności.

Większy transport

emalji

nadszedł i polecany takowe po cenach umiarkowanych. Sprzedaż tylko hurtowna.

Hurtownia Kępińska,

właśc. Józef Feige i Ska.

Czeladnik stolarski

522 przyjmie od
Wincenty Skiba
ul. Rzeźnicza

Zgubiono

portfel z papierami
skowiem, wykazem
bistym i 20000
maja br. w drodze
go Tabora do
pola na nazwisko
pischel Paweł z
pola. O laskawość
papierów uprasza

4 mory dobrej

zaraz do wydzierżawienia
Gdzie wskaże eksp.
P. L. pod nr. 523.

Sprzedam meble

mało używane
Labuszowski
Pisarzowice p. K.